KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Października. — Rok 1834. Czwartek. № 291. Jutro, Ś. Wolfgang. Nów poiutrze.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów* odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę JW. Felixa *Czarneckiego*, Członka Rady Stanu. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla pogorzelców Opatowa złożyli: Bezimienna Pani zł. 40. S. zł. 13 gr. 10. Ks. zł. 23 gr. 10. Z puszki Wistkowej zebrane od NN. zł. 50. — Franciszek *Mikołajczyk*, włościanin z wsi *Tomisławic* obwodu *Brzesko-Kuiawskiego*, z powodu raportu Wójta gminy *Wierzbinki*, do odpowiedzialności kryminalnej pociągnięty, przyznał sądownie, że chciał własną żonę otruć. Niemaiąc bowiem (iak się tłumaczy) zamiaru żenienia się z nią, iedynie przyrzeczeniami iej rodziców, że mu udzielą 3 sztuki bydła rogatego, lub 5 morgów gruntu w posagu, dał się do tego nakłonić. Gdy zaś Rodzice przyrzeczeń tych niedotrzymali, zniechęcił sobie żonę, tym bardziej że przez lat 5 pożycia nie miał z nią potomstwa, i postanowił się iej pozbyć. Udał się więc do *Piotrkowa*, kupił za groszy 6 żywego srebra, domyślaiąc się, że takowe było trucizną, i dał ie żonie wypić w piwie, które pił sam wprzód, nim żywe srebro w nie włożył. Przysposobiony atoli ten środek, w mniemaniu *Mikołajczyka* do otrucia dostateczny, sprawił tylko kilkodniowe w żonie iego dolegliwości, które po użyciu domowych zaradczych środków minęły. Powyższe obwinionego *Mikołajczyka* przyznanie się, potwierdzone zostało inkwizycją, która wykryła, że po 2 tygodniowem pożyciu żonę swoią opuścił, później wprawdzie znowu do siebie przyiął, lecz często biiał i źle się z nią obchodził, prawdziwym zaś powodem usiłowania morderstwa zdradzieckiego na tejże żonie, była miłość, iaką powziął ku Rozynie *Jakubowskiej* za dziewkę w *Tomisławicach* służącej, którą namawiał aby z nim uchodziła do *Pruss*, gdzie się mieli węzłem małżeńskim połączyć. Sprawę takową Sąd Kryminalny woiewództw Mazowieckiego i Kaliskiego, rozpoznaiąc, wydał wyrok, mocą którego, Franciszek *Mikołajczyk* za zbrodnią usiłowanego morderstwa, w myśl artykułów 118, 25, 36, 41, 43, 46 kodexu karzącego Polskiego, na lat 10 więzienia warownego, z zaostrzeniem pręgierza i skutkami kar skazanym został. — Edward *Grabowski*, nowomianowany Patron przy Trybunale Mazowieckim, po wykonanej przysiędze, rozpoczął urzędowanie, i kancellarją swoią otworzył przy ulicy Miodowej w pałacu pod Nr 495 na 1em piętrze w korpusie. — Ogłoszono prospekt na „Nowy Astronomiczno-gospodarski Kalendarz Powszechny" złożony z 10ciu arkuszy, mieszczący bardzo wiele użytecznych i ciekawych artykułów. Cena bardzo mała. Skład główny tego kalendarza w Biórze Informacyjnem. — Przez całą noc dzisiejszą trwał wicher gwałtowny. — Nowy Mazur grywany w Resursie i Teatrze Rozmaitości, skomponowany na Pjanoforte przez Ad: *Sturma*, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*, cena zł. 1 — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej, Kwarteta, J. *Hajdena*, dzieło 77, Nr 2; N. *Paganiniego*, i Fantazja F. *Kalkbrenera*, dzieło 93. — Rodzina *Spira* ciągle zadowala słuchaczów i zasługuie na oddawane iej pochwały; i nadal będzie wykonywać najbardziej upodobane śpiewy i inne muzyki, w południe w Niedziele i Czwartki w Restauracji *Sierpińskiego* w hotelu Litewskim, a w Poniedziałki i Piątki u *Sokołowskiego* przy ulicy Wierzbowej. — Księgarnia *Sennewalda* ma zaszczyt donieść WW. Doktorom, iż w iego składzie znajduią się następuiące dzieła nowe Medyczne w niemieckim ięzyku: Doktora Hekera *Czarna śmierć*

w 14 wieku, złp. 5. Dra Gross *Hemopathja* podług teraźniejszych stosunków uważana, zł. 14. Dra Bluff *Czynienie i postępowanie Medycyny w Niemczech*, 2 tomy, zł. 25. Dra Sachs *Pamiętniki Medycyny z przeszłości i przytomności*, 5 poszytów, zł. 14. Dra Wejkart *Lekarz domowy homeopatyczny*, zł. 7, i Słownik encyklopedyczny nauk medycznych, wydany przez Drów Gräfe, Hufeland, Siebold i t. p., 11 tomów, zł. 250. — Po długim pobycie dla interesów familijnych, wrócił do Warszawy JPan Szymon *Troszczyński*, znany od wszystkich tutejszych Artystów muzycznych, iakoteż i Amatorów, z dokładnego *reperowania Instrumentów*, to iest: skrzypcy, altówek, basetli i kontra basów; i znowu ofiaruie takową pracę, lub ieżeliby kto chciał obstalować nowo przez niego zrobione. Mieszka przy ulicy S. Jańskiej wpodle Kościoła Poiezuickiego Nr 6, na pierwszem piętrze. — (Art. na.) W mieście *Izbicy* w obwodzie Krasnostawskim, w nocy z d. 12 na 13 b. m. w dwóch przeciwnych punktach wszczął się nagły pożar; iedna chwila stanowiła iżby całe miasto zostało obrócone w perzynę, lecz spieszny ratunek iedynie przez W. *Kowacza* Urzędnika Administracji budowy dróg banku Polskiego, który z narażeniem własnej osoby tyle się przyczynił, że po spłonieniu 10 domów, miasto ocalało. Czyn godny naśladowania, poczytuiemy za święty obowiązek podać do Publicznej wiadomości, zostawuiąc w sercach naszych dozgonną wdzięczność wybawcy. — Kompozytor muzyczny *Nidecki*, dawniej Uczeń Konserwatorjum Warszawskiego, a teraz Dyrektor orkiestry w Wiedeńskim teatrze na Leopolsztadzie, napisał muzykę do nowej opery dawanej w tymże teatrze, *Przysięga na żywioły* czyli *Kobieta mężczyzną*.

Hiszpanja. — Listy prywatne z *Baiony* donoszą d. 12 b. m. że Jenerał *Kordowa*, który po odjeździe Jenerała *Rodila* miał objąć naczelne dowództwo armji czynnej, odstąpił tę dostojność z własnej chęci Jenerałowi *Lorenco*, ten postępek Jenerała *Kordowy* Izabeliści bardzo dobrze przyięli, gdyż, iak wiadomo, *Lorenco* najbardziej iest obeznany z prowadzeniem teraźniejszej wojny z Karlistami. — Śmiały i odważny *Zumalakaragui* ciągle iest czynny, znajduie się on zawsze w środku swoiej armji. — Hiszpańskie papiery w różnych giełdach europejskich codziennie spadaią, lub podnoszą się, stosownie do nowin odbieranych z tego kraiu. — Królowa reientka ciągle bawi w wiejskiem zaciszu. — *Don Karol* ma ogłosić nową odezwę. — Wielu żołnierzy z wojska Królowej dezertowało. — Listy handlowe Angiel: zapewniaią, że dotąd stan skarbu państwa Hiszpańskiego iest nader nędzny, a prócz tego niszczą się maiątki obywatelskie. — Codziennie są wieści z różnych miejsc Hiszpanji o przybyciu *Don Michała*, a nawet z szczegółami; lecz w tej mierze nic nie ma pewnego. — Xiądz *Merino* pomnaża swój hufiec. — W *Madrycie* w rocznicę zgonu zeszłego Króla *Ferdynanda* Magnaci złożyli się na żałobne Nabożeństwo.

Niemcy. — Donoszą z *Monachowa*, że Kurjer gabinetowy który d. 11 b. m. opuścił *Rzym*, przywiózł d. 18 b. m. wiadomość o pożądanem zdrowiu Króla *Bawarskiego*, bawiącego dotąd w *Rzymie*; zapewnił, że gdy odjeżdżał z tej stolicy, trwał ciągle nadzwyczajny upał, a w bliskich górach padały deszcz i śnieg!! — Dnia 22 b. m. w *Karlsrue* odbędzie się obrzęd zaślubin Xcia następcy *Hochenzollern Sigmaringen* z W. Xiężniczką Józefiną *Badeńską*. — Rektorem uniwersytetu Berlińskiego został teraz obranym Doktor *Stefens*. Uczniów w tymże uniwersytecie iest 2,000. — Jeden z teraźnieszych najbardziej wsławionych Wirtuozów na skrzypcach *Lafon*, teraz znajduie się w *Berlinie*. (Już od 2 ch lat miał zamiar zwiedzenia *Warszawy*) — Ciągle są smutne doniesienia o pożarach w różnych częściach kraiów Niemieckich; wiele miasteczek iest zupełnie zniszczonych.

Holandja. — W mowie Królewskiej zagaiającej obrady stanów jeneralnych, oświadczył Monarcha, że stan skarbu narodowego niewymaga żadnych nowych podatków i owszem nastąpią nieiakie ulgi; do czego najbardziej przyczyniło się urlopowanie części wojska lądowego i morskiego, tudzież ochotników. Administracja kraiowa nader korzystnie działa dla dobra ogólnego etc.

Francja. — Rada miasta *Ruen*, w którem się urodził *Boieldje*, postanowiła d. 15 b. m. posłać w deputacji 3 h swych członków do Paryża i odebrać od małżonki zmarłego kompozytora serce iego, które złożone być ma w oddzielnym grobowcu w temże mieście. — Znowu podwoiono baczność przy rogatkach Paryża na wszystkie nie tylko przeieżdżaiące, lecz nawet przechodzące osoby, a to z powodu pogłoski, że *Don Michał* znajduie się we Francji. Zdaie się atoli, że ten Xiążę dotąd bawi we Włoszech.

Rozmaitości. — W dziele Konstantego Derville: „o Polsce wydanem w r. 1769." Znajduie się wspomniana między polskiemi pisarzami Żydówka polska, *Rebekka*, córka Rabina *Miers Tiktner*. Pisarze nasi nie wspominaią o niej, a rzeczone dzieło nie przytacza, co pisała i gdzie wydawała dzieła swoie. Pożądaną byłaby historja literatury Izraelitów naszych, także dokładniejsza wiadomość o drukarniach żydowskich w kraiu naszym, i o dziełach Żydów Polskich, bądź w kraiu bądź za granicą wydanych, z czego ani *Czacki*, ani *Bandtke* nie wyczerpali dokładnie w pismach swoich. Wszakże dawnemi czasy słynęli z nauk Izraelici nasi i powoływani byli na Rabinów do pierwszych miast europy, iako to do Amszterdamu i innych. — Rękawicznikowi Piotrowi *Dukro* w Medyolanie, który za przemysł kilka już nagród otrzymał, udało się odkryć sposób, którym także psie skóry na irchę wyprawiać można, a co w Anglji już wiadome. Suknie z takiej skóry mają być niezawodnym środkiem przeciw romatyzmowi i dla tego też wynalazca znaczny ma odbyt. Chwalą szczególnie robione przez niego rękawiczki z delikatności, giętkości i ciągle utrzymywanego ciepła. Na wynalazek ten dostał Dukro wyłączny przywilej. — Były *Nizam* Hyderabadu (iedyny za niepodległego od wschodnio indyjsko-angielskiej kompanji uznany Królik) uformował gwardją kobiet z swoiego haremu. Ten korpus amazonek wyćwiczony iest na sposób wojskowy; składaią go niewiasty, umieią bardzo dobrze robić bronią i znaią się na służbie tak kompanji iak i plutonowej. Pewien Officer europejski, który ciekawością zdjęty oglądał tę gwardją niewieścią, opowiadał następujący zabawny szczegół; uważał z zadziwieniem, że kobieta, będąca doboszem przy tej gwardji, miała bęben nie z przodu, lecz z tyłu zawieszony i mimo tego wybornie na nim bębniła. Gdy zapytał o przyczynę tego dziwnego zwyczaiu, odpowiedziano mu zupełnie serjo, że Dobosz gwardji dla tego teraz z tyłu bębni, ponieważ iest właśnie przy nadziei. — Amerykanie z taką sumiennością obchodzą święta uroczyste, że w Nowym-Jorku podczas nabożeństwa kościelnego wszystkie ulice są pozamykane łańcuchami. Kto w *Konnektikut* odbywa podróż w niedzielę, musi stanąć przed policją, pójść do kościoła, wysłuchać tam napomnienia, i zapłacić karę pieniężną. Kto w *Filadelfji* klnie na rynku, tego policja zamyka na czas nieiaki za kratę. (R L)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gurowska Józef Ilabit z Rossocie, Wyrzykowski Leo: Dziedz z Pękitanki, Mleczko Gon. Dzied z Gałowa, Dębowski Jgna: Dziet z Miszywka, Jaźwiński Jgn: Dziet z Buzzienka.

DONIESIENIA

Niżej podpisany FABRYKANT SUKNA ma honor zawiadomić szanowną publiczność iż fabrykę swoię z miasta Tomaszowa przeniost do Warszawy przy ulicy Długiej pod Nr 572, gdzie przytem otworzył Skład Sukna z fabryki własnej iako i z in.

nych naylepszych fabryk kraiowych w różnych gatunkach Sukna, poleca się przytem Szanownym Kupcom przy tychłej usłudze i cenach tak n-jumiarkowańszych. — *Samuel Kriger.*

Syndycy Temczasowi Massy Upadłości Abrahama i Jtty Małżonków Blaufuxow. — Z mocy upoważnienia Sędziego Kommissarza w dniu 27 Października r. b. nastąpionego, uwiadamiaią Publiczność iż w dniu 5 Listopada r. b. począwszy od godziny 9 z rana i w dni następne sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i natychmiast płacącemu rozmaite Futra, do wspomnionej massy należące iako to: Szuby damskie i męzkie z pokryciem i bez pokrycia z różnych futer, Peleryny futrzane, Boa z różnych pięknych futer, Odnowy do mandarynek, Futra sobolowe, Kałanki, Lisy, Popielice, wszystko na sztuki lub błamy, Baranki różnego gatunku, oraz i wszelkie inne Futra i Skóry zwierząt dzikich iakie się tylko w handlu futrzanym znajdować mogą, a to niezawodnie przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 476 Lit: A. w Sklepie na dole w pawilonie prawym Teatru Wielkiego pod filarami dawniej Marywil zwanemi — *Adam Chmielęński* Obrońca Sądowy, *Karól Szczygielski* Syndyk.

Interessowaną Publiczność zawiadamiam, iż w dniu 31 b. m. i r. o godzinie 11 z rana w Mieście Pradze pod Warszawą przy ulicy Ząbkowskiej w domu pod Nr 205, Łóżka, Komoda, Kocioł miedziany, Grapa, Żelasko do prasowania, Wagi do ważenia, i inne ruchomości przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Erazm Zembrowski* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Łóżka, Szafy, Biórko, Kanapa, Stół, Krzesła, Lustra, Zegar stołowy z brązami, Komoda, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, w dniu 31 Października r. b. o godzinie 11 rano przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. —
Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Opieka nieletniej Marjanny Anastazewicz, po niegdy Mikołaiu i Helenie z Dobryczów Anastazewiczach Małżonkach, pozostałej córki; wzywa niniejszym dłużników, którzy wedle ksiąg handlowych do Massy po rzeczonych Anastazewicza h pozostałej, dotąd winnemi się być okazuią, ażeby w ciągu miesiąca iednego od daty tego wezwania, w należnościach od nich przypadaiących uiszczać się chcieli, gdyż inaczej krokami prawa znagleni do tego będą. Wiadomo się zarazem czyni, że Michał Kirkow przydany Opiekun nieletniej, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 416 zamieszkały, do odbierania wszelkich kwot z powyższego tytułu należących, iest upoważnionym.

Kommissarjatski Wydział Głównej Obrachunkowej Kommissji Czynnej Armji. — Podaie do publiczney wiadomości, iż w Biórze Wydziału tu w Warszawie, przy ulicy Sto Jerskiej w domu Wgo Frialkowskiego pod Nr 1777, posiedzenie swe maiącym, odbędzie się z mocy rozkazu JO. Xcia Warszawskiego, Główno Komenderuiącego Czynną Armją w dniu 3 Listopada b. r. Licytacja na dostawę dla żołnierzy butów (ciżemek) 682 par, i 4 tegoż mca Listopada, nastąpi ostateczne przybicie dla tych, którzy za najniższą cenę takową dostawę butów przyjmą na siebie. Ostrzega się przytem że przystępuiący do licytacji, obowiązany iest złożyć wadjum na trzecią część tej summy, iaka należeć będzie, za pomienioną dostawę. — Zarządzaiący Wydziałem, *Majmeskuł.* — Członek Bióra, *Masłow.* — Se: Jlny Biórа *T. Leonowicz.* Referent *O. Kamieński.*

W domu pod Nr 1778 Lit: A. przy ulicy Sto Jerskiej, iest PIWNICA obszerna i sucha; wiadomość tamże.

GORZELNIANY dobrze znaiący swą sztukę, zgłosić się może dziś i iutro w Hotelu Lipskim, na salę w dziedzińcu.

Żądany iest SZAL czarny, mało używany, prawdziwy tywtykowy; maiący do zbycia, złoży adres Szwajcarowi Hotelu Niemieckiego.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Zupa rybna z rybnemi pulpeta:, Rosoł z makaro:, Szczupak nadziewa: i inny z włoszczy:, Sandacz z iaiami i z sosem, Węgorz z rożna z sosem musztar:, Karp na szaro i z rusztu, Lin z kapustą i na biało, Okoń z sosem kwasko:, Karasie z sosem bia: i smażo:, Pieczeń cielę: z kawjo:, Zrazy zawiiane z kaszą Bigos hultaj:, Polędwica z kartoflami, Kotlety z szampjo:, Pierogi grycza:, Ciasto kruche z marmuladą z pieca.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zaiąc z rożna z podlewą Kuropatwy, Kapłon z serdela:, Szczupak z sosem i smażony, Sandacz z iaiami, Karasie smażo:, Karp na szaro, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Kotlety z groszkiem i marchew:, Mostki bara: z sosem, Zrazy z kaszą grubą ze skwarkami, Jaia sadzone na occie, Barszcz ze śmietaną, etc.

Dziś rano ciepła stopni 3 Wczoraj w połu: 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Stosowny Odwet. Pokoik Zuzi. Antoni i Antosia.*